W dzisiejszym numerze: **Ankieta Sejmowa „Kurjera Lwowskiego"**

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 269. **Lwów, Poniedziałek 16. Listopada 1925 r.** **Rok XLIII.**

CENA NUMERU **15 gr.**
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr. kwartalnie 16 zł., Miesięcznie wraz z ILUSTRACJĄ 5 zł 50 dla urzędników 4 zł

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Przesilenie rządowe trwa dalej.

Sejm nie wierzy w możliwość utworzenia gabinetu koalicyjnego.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 14 listopada.

Sytuacja przesileniowa przedstawia się następująco: O godz. 4.30 Prezydent Rzplitej odbył **konferencję z marszałkiem Ratajem** poczem przyjął kolejno prezesów poszczególnych klubów sejmowych. O godzinie 7 p. Rataj powrócił do Sejmu i oświadczył dziennikarzom, że p. Prezydentowi Rzplitej brak jeszcze kilku elementów dla podjęcia decyzji. **W Sejmie panuje przekonanie, że gabinet koalicyjny jest pożądany ale do utworzenia jego nie dojdzie.**

Porozumienie Witosa z Korfantym.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 listopada.

Dziś w godzinach popołudniowych przedstawiciele Piasta: **Witos i Osiecki** odbyli konferencję z reprezentantami Chadecji **Korfantym, Czerniewskim i Smulskim** w sprawie ustalenia wspólnej linji wytycznej i wspólnego programu działania. Konferencja ta dała rezultat pomyślny.

Marszałek Piłsudski w Belwederze.

Deklaracja w obronie moralności wojska. Premjerem nie będzie żaden z generałów.

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.) Dziś o godz. 14-tej przybył do Belwederu Marszałek Piłsudski i **odczytał Prezydentowi Wojciechowskiemu** dłuższą **deklarację,** w której podkreślił, iż koniecznem jest aby przy rozwiązywaniu obecnego przesilenia wzięte były pod uwagę **interesy moralne armji polskiej.** Wojsko nie może być objektem zatargów pomiędzy poszczególnymi ambicjonującymi generałami czy posłami. **Dwukrotnie już pomijano interesy moralne wojska** przy rozważaniu kryzysów i rezultaty tego pominięcia doprowadziły do coraz silniejszych rozdrażnień. Niepodobna żądać aby w państwie nowoczesnem **wojsko służyło partiom politycznym** i ich prywatnym interesom. Marsz. Piłsudski **ostrzega Prezydenta Wojciechowskiego,** iż dla dobra armji konieczne jest uwzględnienie tych słusznych postulatów.

Prezydent Rzplitej zapytał Marszałka, czy widzi odpowiedniego kandydata na stanowisko ministra spr. wojskowych. Marszałek Piłsudski odpowiedział, iż **wtedy** dopiero będzie mógł o tem mówić, **gdy przy boku Prezydenta zobaczy** człowieka, któremu zostanie powierzona misja tworzenia gabinetu.

Prezydent Rzplitej oświadczył p. Marszałkowi Piłsudskiemu, że na **stanowisko premjera nie powoła żadnego z generałów.**

W związku z wizytą Marszałka Piłsudskiego w Belwederze, która **wywołała w kołach wojskowych żywe poruszenie,** wybiera się dziś w niedzielę liczna wycieczka oficerów do Sulejówka.

—oo—

ZATARG MIĘDZY JUGOSŁAWJĄ A WATYKANEM.

Rzym, 14. 11. (PAT.) W liście, wystosowanym do „Popolo di Roma", poseł jugosłowiański przy Watykanie potwierdza zaistnienie konfliktu między Watykantm a rządem jugosłowiańskim, ponieważ **Watykan usunął dotychczasowego kierownika kolegjum św. Hieronima** i ustanowił nowego kierownika,

Czy Sejm obecny jest zdolny do życia?

Ankieta parlamentarna „Kurjera Lwowskiego“.

Lwów, 15 listopada.

Wczoraj podaliśmy opinje trzech posłów na temat przesądzony na razie uchwałą Sejmu, dziś zamieszczamy w dalszym ciągu oświadczenia posłów Liebermana, Witosa i Kiernika. Oto co mówi:

Poseł dr. H. Liebermann.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 14 listopada.

Poseł dr. **Lieberman**, reprezentujący w PPS **kierunek radykalny społecznie**, oświadczył nam:

„Głosujemy za wnioskiem o rozwiązanie Sejmu. Jesteśmy bowiem zdania, że niewątpliwie zachodzi **rozbieżność między Sejmem a nastrojami społeczeństwa**, które w ciągu trzech lat istnienia Sejmu przerobiło dużą ewolucję. **Wybory poprzednie odbywały się pod terrorem moralnym i materjalnym 8-ki.** Należy więc przypuszczać, że po doświadczeniach bolesnych kilku lat i należytej ocenie, czem są w realizacji zapowiadane hasła prawicy, **wynik wyborów będzie inny, niż poprzednio.** Przypuszczalnie nowe wybory dadzą **zdecydowany kierunek** polityce zewnętrznej i wewnętrznej. Można już obecnie przypuszczać, ze opinja kraju jest bardziej skrystalizowana, a to musi dać w wyniku wyborów Sejm o **skonsolidowanej większości**.

— Należy więc dążyć do szybkiego rozwiązania Sejmu? **zapytujemy.**

Poseł Lieberman oświadcza na to:

— **Warunki obecne nie nadeją się do przeprowadzenia wyborów.** Upadek gospodarczy, bezrobocie bardzo dokuczliwe, powszechne zubożenie skierować winny uwagę przedewszystkiem na ożywienie życia gospodarczego. Najważniejszem w tej chwili zadaniem jest **utrzymanie przy życiu kilkuset tysięcy robotników**, których położenie staje się z dnia na dzień coraz trudniejsze. Najważniejszą więc rzeczą jest **wyrwanie przemysłu z zastoju**, paraliżu. Stan obecny może spowodować wielkie niebezpieczeństwo. Trzeba je za wszelką cenę odsunąć.

Przyznaję — mówi dalej poseł Liebermann — że **nienawiść do Sejmu jest wielka.** Pewne organy pramiędzy poszczególnymi ambicjonutację nieogledną. Ta nienawiść zaczyna przechodzić w **uczucie pogardy dla parlamentaryzmu.** Tkwi w tem wielkie niebezpieczeństwo rozwoju demokratyzmu w Polsce. Upadek demokratyzmu i parlamentaryzmu prowadzić musi w konsekwencji do **dyktatury lub zbolszewizowania.**

Przechodzimy do sprawy zmiany ordynacji wyborczej, której domagają się inne kluby. Poseł Lieberman oświadcza:

— Stoimy na stanowisku **bezwzględnego utrzymania obowiązującej ordynacji wyborczej.** Zmiana tej ordynacji prowadzić musi do zmajoryzowania lewicy przez żywioły prawicowe. Proporcjonalny system wyborczy uważamy za obronę praw i pozycji klasy pracującej. **Walczyć będziemy stanowczo i energicznie** przeciwko zachciankom reakcyjnym zmiany ordynacji wyborczej na niekorzyść klasy robotniczej i demokracji“.

Wręb.

Dwugłos piastowy: Witos i Kiernik.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 14 listopada.

Były minister spraw wewnętrznych w rządzie centro-prawicowym, **poseł dr. Kiernik,** oświadcza krótko na nasze zapytanie o stosunku Piasta do wniosku „Wyzwolenia“:

W głosowaniu naszem damy wyraz **konieczności** dokonania poważnych **zmian w ordynacji wyborczej,** aby ją przystosować do potrzeb życia. Zresztą już oddawna zapowiedzieliśmy zgłoszenie odnośnych wniosków. **Obecną ordynację wyborczą uważamy za nieodpowiadającą celowi.**

— W jakim kierunku pójdą projekty panów?

— Trzeba **usunąć błędy obecnej ordynacji wyborczej.** Zachowując proporcjonalny system wyborczy będziemy się domagali **wprowadzenie okręgów dwu, lub trzy- mandatowych.**

— A ilość mandatów zamierzacie panowie zachować tę samą co obecnie dla całego Sejmu?

— O, **bynajmniej.** Uważamy, że należy **ustalić mniejsze okręgi wyborcze** z mniejszą naogół ilością mandatów.

— Jaką?

— **Zamiast** dotychczasowych **444 zaproponujemy** dla przyszłego Sejmu **200 mandatów.**

— Tak mało?

— **No, może trochę więcej,** ale nie ponad 260.

Na tem skończyliśmy rozmowę.

W kuluarach ukazał się poseł Wincenty **Witos.** Prezes Piasta nie lubi udzielać wywiadów. I tym razem szło opornie. P. Witos, widocznie **ożywiony,** jednak nie odmawiał wyjaśnień dla „Kurjera Lwowskiego“. Zapytuję, **co myśli o wniosku Wyzwolenia?**

— To dla mnie strawa zanadto ziębnięta. **Boję jej się dotknąć,** aby sobie zębów nie zepsuć.

— Ale inni, p. prezesie będą sobie nad nią zęby łamali.

— A niech ta.

— Widzę, że p. prezes rokuje temu sejmowi żywot długi?

— **Aż do końca jego dni,** aż do ostatniego dnia jego życia.

— To znaczy do listopada 1927 roku?

— To zobaczymy. Będzie żył, aż się nie rozejdzie.

— Panie prezesie. Co panowie myślą o zmianie ordynacji wyborczej? Długa pauza. P. Witos zastanawia się i po chwili namysłu oświadcza: Gdyby to od nas zależało, **zmienilibyśmy ordynację jeszcze jutro.**

— No, a przy pomocy innych?

— To panu jutro powie w Sejmie p. Kiernik.

— **Już** mi powiedział, p. prezesie.

— No — widzi pan!

Na tem skończył się wywiad.

Wręb.

Rosja powiększa flotę o 50 nowych okrętów.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.

Moskwa, w listopadzie.

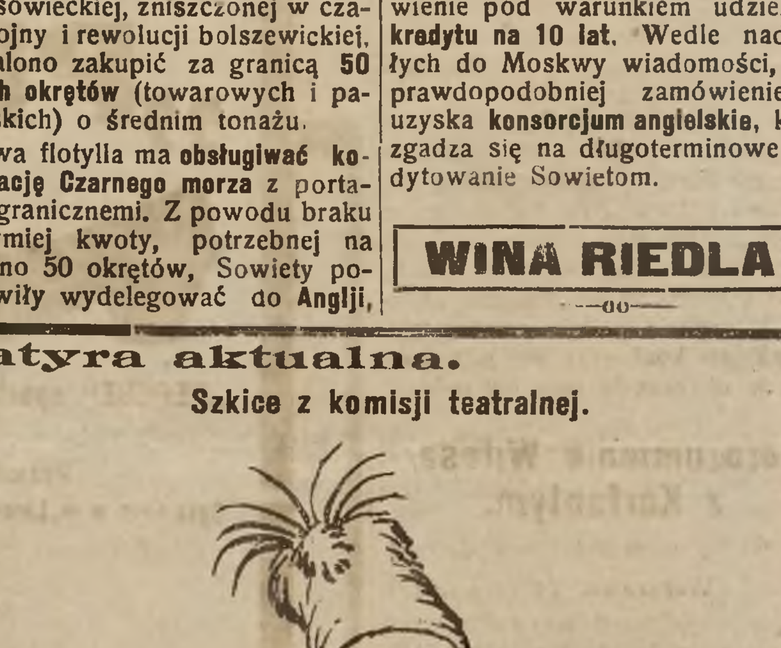
(I) Celem odrodzenia handlowej floty sowieckiej, zniszczonej w czasie wojny i rewolucji bolszewickiej, uchwalono zakupić za granicą **50 nowych okrętów** (towarowych i pasażerskich) o średnim tonażu.

Nowa flotylla ma **obsługiwać komunikację Czarnego morza** z portami zagranicznemi. Z powodu braku olbrzymiej kwoty, potrzebnej na zakupno 50 okrętów, Sowiety postanowiły wydelegować do **Anglji, Niemiec i in. krajów specjalną delegację,** która ma oddać to zamówienie pod warunkiem udzielenia **kredytu na 10 lat.** Wedle nadeszłych do Moskwy wiadomości, najprawdopodobniej zamówienie to uzyska **konsorcjum angielskie,** które zgadza się na długoterminowe kredytowanie Sowietom.

—oo—

Satyra aktualna.

Szkice z komisji teatralnej.



Rys. K. Kostynowicz.

Jakem Włodzimirski
Kocham sztuki wszystki
Kwasy śpią w probówkach,
Wiwat sztuka w nóżkach!

Pod znakiem czasu.

„OCZYŚCIĆ DOM Z ŚMIECI".

Lwów, 15 listopada.

W prasie polskiej, której łamy są od szeregu lat areną najzaciętszych i najmściwszych bojów, która w każdej sprawie wyraża najsprzeczniejsze z sobą sądy — dominuje dziś jeden ton, zgodny we wszystkich odłamach.

Bagno moralne, w jakie zabrnęło nasze życie publiczne, kradzieże, oszustwa, **szantaże i łapownictwo**, wkradające się w organizację społeczeństwa naszego i podgryzające korzenie państwowości — **nie znajdują już usprawiedliwienia ani z prawej, ani z lewej strony**.

Gdy Sejm i Rząd nie chcą widzieć, co się w Polsce dzieje, przypominać musi prasa bezustanku za Mickiewiczem zdrowe hasło: „**oczyścić dom z śmieci**" — i wzmocnić je rozdzierającym krzykiem Wyspiańskiego: „Ręce myć, gębę myć, suknie prać!".

Może nareszcie ocknie się w Polsce sumienie publiczne i zacznie na serjo walkę z największym wrogiem państwa: złodziejstwem, prywatą, przekupstwem... (m)

—oo—

Nowy głównodowodzący armji bolszewickiej.

Lwów, 15 listopada.

Po śmierci Frunzego został mianowany komisarzem ludowym dla spraw wojskowych **Woroszilów**, który zrobił nader ciekawą karjerę. Był on początkowo **robotnikiem metalowym**. Za udział w ruchu rewolucyjnym w 1905 r. zesłany na Sybir powrócił do Rosji dopiero w 1917 r., kiedy nastał rząd bolszewicki. Będąc **dobrym mówcą** i doskonałym znawcą teorji Marxa i Engla wszedł w skład centralnego wydziału wykonawczego. W swej działalności wojskowej odznaczył się jako **organizator czerwonej kawalerji**. Zażywał on sławy wielkiej **odwagi** żołnierskiej, którą okazał w walce ulicznej z wojskiem carskiem i dzięki której cieszy się popularnością w szeregach armji czerwonej.

W wojnach bolszewickich W. **dowodził armją konną**, potem był komendantem północno-kaukaskiego okręgu wojskowego, na którem to stanowisku pozostał dotychczas.

W Moskwie bezmała dużo o tem mówią, że swą **karjerę zawdzięcza** po części **swej żonie** Eugenji. Kiedy się pobrali, była ona **studentką medycyny** a on był na wygnaniu. Przez swą piękność i towarzyskie stosunki w kołach rządzących, **zjednała** swemu mężowi **dużo przyjaciół**, którzy go popierają.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 16 11. 25

SVEN ELVESTAD 20

Kobieta-pająk.

Z przygód dedektywa ASBJÖRNA KRAGA.

(Ciąg dalszy).

Dedektyw przeszukał jeszcze raz cały pociąg, począwszy od lokomotywy, aż do wagonu z pakunkami, lecz nie odszukał najmniejszego śladu po mężczyźnie z dziwnym pierścieniem.

Konduktor przechodził kurytarzem, aby skontrolować bilety kolejowe.

Asbjörn Krag zapytał go, czy widział już owego pana, który był w wagonie pakunkowym i przeszukiwał kufry.

— Nie, jeszcze go nie widziałem.

W przeciągu kwadransa przeżył więc Krag trzy nadzwyczajne zdarzenia.

Po pierwsze zniknął sekretarz.

Potem dowiedział się, że mężczyzna z pierścieniem ze słoniem znajduje się w pociągu.

— A w końcu i ten człowiek zniknął w nadzwyczaj zagadkowy sposób, po przeszukaniu kufrów Mareta i jego własnych.

Drgnął, gdy pomyślał, że lekkomyślni Paryżanie mimo wszystko mogli ukryć w kufrach klucz do tajnego pisma, a mężczyzna z pierścieniem z głową słonia znalazł go i wyskoczył potem z pociągu.

Asbjörn Krag wrócił do swego przedziału.

W nim obok pana Mareta siedział sekretarz Mc. Clure. Wydawał się tak spokojnym, jek zawsze. Żadne drżenie jego zimnego oblicza nie zdradzało jakiegoś wzruszenia.

Naprzeciw niego siedziała „kobieta-pająk". Krag starał się pochwycić jej spojrzenie, lecz widział ją z boku, bo patrzyła w okno. Pociąg pospieszny pędził teraz przez ogromną płaszczyznę, przez wielkie, pokryte śniegiem przestrzenie.

Młoda Paryżanka była zmęczona i położyła się w swoim kacie. Pan Maret właśnie robił swe trzydzieste i ostatnie zdjecie, bo już zaczynało szarzeć.

Asbjörn Krag usiadł obok Walentyny. Rzekł kilka obojętnych słów i otrzymał również obojętną odpowiedź.

Lecz pewne naprężenie zdawało się unosić w powietrzu. Dedektyw czuł, że niebawem coś się stanie. Nie wątpił ani na chwilę, że Walentyna miała jakieś nadzwyczajne zamysły, obałamucające innych, plany. Przyzwyczajeniem było Kraga, gdy dochodził do kulminacyjnego punktu danej sprawy, jeszcze raz od punktu zwrotnego danego wydarzenia przemyśleć wszystko, co się dotychczas stało. Skutkiem tego zyskiwał jasny przegląd wszystkiego.

Stawał on wtedy w pewnem oddaleniu od pewnych wypadków i mógł je spokojniej obserwować. Tak postąpił i teraz, i doszedł do nadzwyczajnych rezultatów.

Przedewszystkiem dokonał wartościowego odkrycia.

Podczas gdy prowadził towarzyską, obojętną rozmowę, spostrzegł, że sekretarz Mc. Clure umyślnie albo skutkiem nieuwagi, zdjął rękawiczki. Dotąd miał je stale na rękach...

Ponieważ jednak dochodzimy do punktu kulminacyjnego, koniecznem jest dokładniej określić stan rzeczy w przedziale wagonu.

(C. d. n.).

—oo—

Spełniając smutny obowiązek, zawiadamiamy niniejszem o zgonie naszego dyrektora błp.

Dawida Heschelesa

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w poniedziałek 16-go bm., o godzinie 2 po południu z domu żałoby przy ul. Opata Hofmana l. 7.

Rada Zawiadowcza, Dyrektor, Urzędnicy Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów.

Dziś odbędą się decydujące rozmowy.

Warszawa (Tel. wł.) Wśród dotychczasowych kombinacyj politycznych wyraźnie wyłaniają się 2 sposoby rozwiązania przesilenia: 1) stworzenie gabinetu **koalicyjnego**, przy równoczesnem **powołaniu Rady Gospodarczej**, któraby się zajęła uzdrowieniem stosunków gospodarczych, 2) stworzenie **gabinetu parlamentarnego.**

Stronnictwa robotnicze naogół **przeciwne są koalicji** wszystkich stronnictw, gdyż mają poważne zastrzeżenia co do celowości współpracy z prawicą. W ostateczności jednak zgodziłyby się na taką koalicję, zastrzegając sobie wyraźnie **nienaruszalność ustawodawstwa robotniczego.** Przy ewentualności rozwiązania przesilenia przy pomocy gabinetu parlamentarnego brane są pod uwagą 2 możliwości: 1) gabinet **centrowo-prawicowy**, 2) gab. **centrowo lewicowy**. Dziś rano odbędą się **decydujące rozmowy** przywódców klubów z Prezydentem Rzplitej.

—oo—

Sprawa Steigera przed sądem.

Dwudziesty szósty dzień rozprawy.

Lwów, 15 listopada.

Wczorajszą rozprawę rozpoczęto od przesłuchania świadka **Zbigniewa Hołonieckiego**, 14 letniego ucznia I. komp. kadetów Korp. lwowskiego.

Zbigniew Hołowiecki **obserwował** w dniu 5 września 1924 przejazd orszaku p. Prezydenta Rzplitej z o**kna mieszkania** rodziców swych p. Harniszów, **przy pl. Marjackim l. 9.** Świadek ten zeznaje analogicznie do zeznań swej matki, przesłuchanej wczoraj p. Ireny Harniszowej 1-voto Hołowieckiej, podając, że **widział spadający prostopadle z góry pakiet**, który upadł następnie po prawej stronie powozu p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Pakiet spostrzegł p. Hołowiecki na wysokości balkonu kawiarni „De la Paix“.

Podobnie zeznaje też następny świadek 13-letnia uczenica szk. wydziałowej **Eugenja Ilczyszynówna**, która w krytycznej chwili znajdowała się również w mieszkaniu państwa Harniszów, gdzie stojąc obok p. Harniszowej **zaobserwowała** z **tego samego okna** scenę przejazdu orszaku i lot pakietu, w którym znajdowała się petarda.

Świadkowie **Klara Kulik** i **Berta Bas**, pomocnice krawieckie, zeznają iż były przy aresztowaniu Steigera przed bramą kamienicy przy ul. Legionów l. 1.

Wedle zapodań tych świadków, Marja Pasternakówna wskazując wówczas na Steigera **wyrazić się miała: „zdaje mi się, że to ten pan rzucił“.**

Następny świadek **Piotr Góral**, posłaniec, podaje, że w czasie zamachu znajdował się w grupie publiczności zebranej na narożniku ulic Kopernika i Legionów, koło sklepu Bajera. Świadek lotu petardy nie widział, lecz **spostrzegł ją dopiero palącą się szerokiem płomieniem na jezdni ul. Kopernika**, pod przejeżdżającym powozem p. Prezydenta. Świadek słyszał wówczas wołanie jednego ze swych znajomych: „**bomba! bomba!**“

Świadek **Samuel Binik**, kupiec, nie był przy zamachu. Słyszał tylko coś nie coś o zachowaniu się Pasternakówny w chwili aresztowania Steigera.

Michał Leśniak, urzędnik oddziału maszynowego Banku Rolniczego opowiadać miał Binikowi, że Pasternakówna początkowo nie twierdziła stanowczo, że Steiger jest sprawcą, lecz mówiła „zdaje mi się, że to ten“.

Przesłuchano następnie świadka **Juljana Mehrera**, stud. politechniki, który dnia 5 września 1924 widział eskortowanie Steigera na policję. Oskarżony szedł w towarzystwie Pasternakówny, eskortowany przez wywiadowcę i dwu posterunkowych. Na ul. Jagiellońskiej **grupkę tą spotkał insp. Łukomski jadący autem**, do którego zabrał Steigera, Pasternakównę, wywiadowcę i posterunkowych.

Gdy auto znajdowało się już w ruchu, w drodze powrotnej na policję, **jakiś mężczyzna biegnacy ul. Jagiellońską, wołał coś i gestykulował ręką w kierunku jadących.** Świadek wyklucza, aby wówczas ktokolwiek szeptał coś Steigerowi do ucha.

Ostatni zeznawał **ojciec oskarżonego Chaskiel Steiger**, który kreślił bieg życia swego syna. Świadek zeznaje, że syn jego Stanisław był zawsze uczniem celującym, pozatem był człowiekiem o charakterze zrównoważonym, spokojnym i przywiązanym do tradycyj religijnych.

Wedle tych zeznań ojca, oskarżony **był dobrym synem i miał jeden główny cel życiowy: zdobycie samoistnego stanowiska społecznego.** W czasie zamachu Fedaka na Naczelnika Państwa w r. 1922 oskarżony wobec wielu świadków miał czyn ten jak najostrzej potępić.

Rozprawę odroczono do poniedziałku.

Rokowania polsko-niemieckie postępują normalnie.

Warszawa, 14 listopada.

Rokowania gospodarcze polsko-niemieckie postępują normalnie. G. **Prądzyński wręczył pełnomocnikowi niemieckiemu Lewaldowi ostateczny tekst nowych polskich stawek celnych. Obaj pełnomocnicy wyrazili przekonanie, że wobec tego faktu stworzono realną podstawę** do intenzywnego kontynuowania rokowań.

—oo—

MUMJA TUTANKHAMENA W ZŁOCIE.

Kair, 14. 11. (PAT.) Mumja Tutankhamena została wydobyta z sarkofagu. Jest ona pokryta złotem. Serce i płuca pokryte były złotemi gwiazdami. Obok mumji leżał **wielki złoty sztylet.**

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa, 14. 11. (PAT.) „Monitor Polski“ z dnia dzisiejszego zamieszcza dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej zwalniające p. Władysława Grabskiego, prezesa Rady ministrów i ministra skarbu, z urzędów, oraz wszystkich innych ministrów jego gabinetu.

Równocześnie poruczono ustępującemu prezesowi Rady ministrów oraz wszystkim ustępującym ministrom oraz kierownikom **dalsze pełnienie funkcji**, aż do powołania nowego rządu.

—oo—

KAPITAŁ ZAGRANICZNY BAŁ SIĘ P. GRABSKIEGO?

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.) „Ekspress Por.“ podaje, że bezpośrednim powodem dymisji premjera Grabskiego stała się **decyzja grupy finansistów zagranicznych** rokujących z rządem polskim o udzielenie pożyczki. Grupa ta oświadczyła, że rząd nie może liczyć na pożyczkę **dopóki p. Grabski zajmuje stanowisko premjera oraz ministra skarbu.** Drugim powodem była różnica zdań między prezesem Banku Polskiego a premjerem.

—oo—

Konsorcjum angielskie chce nabyć Mraźnicę?

Wiedeń (Tel. wł.)

„Allg. Ztg.“ donosi, na podstawie informacyj w kołach finansowych, że pewne konsorcjum angielskie usiłuje zakupić akcje Tow. „Mraźnica“, **oraz inne** jeszcze polskie **papiery naftowe.** Konsorcjum to dysponuje znacznymi funduszami i pertraktuje w pierwszym rzędzie z „Mraźnicą“.

—oo—

Roman Filasiewicz skazany na 7 lat.

Lwów, 15 listopada.

Jak wiadomo obrońca Filasiewicza skazanego na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych **na 4 lata ciężkiego więzienia** za zabójstwo wyroku tego **nie przyjął i odwołał się do II instancji** sądu okr. kar. sądu apelacyjnego we Lwowie.

Onegdaj odbyła się tajna sesja sądu apelacyjnego, na której uchwalono **podwyższyć karę** Filasiewiczowi z 4 lat na **7 lat.** Sąd ten wyszedł z założenia, że oskarżony działał w „dojrzałej rozwadze i po uprzedniem przygotowaniu“.

Skwalifikował więc czyn Filasiewicza jako **morderstwo.** Ale że werdyktu sędziów przysięgłych obalić nie można zastosował więc **jeden z najwyższych wymiarów za zabójstwo.** Od wyroku tego odwołania niema, jest więc prawomocny.

SPRAWY SZKOLNE i NAUCZYCIELSKIE

Wielkiemu czynowi - pokłon i cześć.

(Z przemówienia prezesa Związku P. N. S. P. senatora Nowaka w Zakopanem).

Wielkie zdarzenie dzisiaj w Związku P. N. S. P. Ze wszystkich stron Polski, z najdalszych jej zakątków zjechali się licznie **członkowie wielkiej rodziny nauczycielskiej do Zakopanego na wielkie święto rodzinne.** Z przepełnionem radością sercem zgromadzili się przed tym wspaniałym gmachem, zbudowanym na przepięknem miejscu twarzą do słońca i niebotycznych Tatr, aby wziąć udział w uroczystości poświęcenia. Jakież przeznaczenie tego domu? Oto związkowe nauczycielstwo w poczuciu prawdziwej koleżeńskiej solidarności i miłości, opierając się na zasadach samopomocy, wystawiło ten dom, przeznaczając go na **sanatorjum** dla tych kolegów i koleżanek, którzy pracując w niehygienicznych warunkach, nabawili się gruźlicy płuc.

Ciężkie zaiste **było** życie nauczyciela ludowego pod zaborami w czasie niewoli; **twarde jest** ono, ale już mniej **w oswobodzonej Ojczyźnie.** Rządy zaborcze zwłaszcza **rosyjski i austrjacki nie dbały o polskie szkolnictwo ludowe** wogóle, nie starały się też o hygjeniczne budynki i warunki dla szkół ludowych. To też gruźlica czyniła **spustoszenia** wśród nauczycielstwa **dziesiątkując** wprost szeregi jego. Dzięki prywatnej inicjatywie powstaje w r. 1901 z patrjotycznych i humanistycznych pobudek Tow. p. n. „Schronisko nauczycielek i nauczycieli" w Zakopanem, które ratowało chore nauczycielstwo. Schronisko to przekształciło się w r. 1910 na Tow. „Dom Zdrowia nauczycielstwa polskiego". Duszą jego był dr. **Brzeziński,** który ofiarnie opiekował się chorem na gruźlicę nauczycielstwem, czem położył na tem polu **niezmierne zasługi.** W r. 1919 likwiduje się to towarzystwo, przekazując swój dorobek Związkowi naszemu, który w r. 1922 wznawia po pewnej przerwie działalność „Domu Zdrowia" w nabytej na własność willi przy drodze do Białego.

W odrodzonej Polsce warunki hygjeniczne w szkolnictwie powszechnem nie o wiele zmieniły się na lepsze.

Rządy nasze z powodu nieuregulowanych stosunków gospodarczych nie były i nie są w stanie wyposażyć w tak krótkim czasie wszystkich szkół w odpowiednie budynki. Wyręczając go w akcji przeciwgruźliczej, związkowe nauczycielstwo postanowiło solidarnie samo o sobie pomyśleć. Oddaje więc chętnie już przez dwa lata 1% składki z miesięcznych płac i **zebrało** poważną kwotę wynoszącą **przeszło 1.200.000 zł.,** za którą dom ten postawiło i wyposażyło bez jakiejkolwiek pomocy zzewnątrz, co z żywem zadowoleniem zaznaczyć mi tu wypada. Jedynie min. W. R. i O. P. chętnie pomagało i pomaga w ściąganiu tych dobrowolnych składek, czem okazuje wielką sympatję i zrozumienie dla tej akcji sanatoryjnej.

Dom ten okazały jest doskonałym i jakby **żywym pomnikiem** miłości **i solidarności organizacyjnej,** który z wysokości swoich podstaw zachęcać będzie nauczycielstwo do dalszej pracy społecznej.

Rozrzewniony do głębi pochylam czoło przed tym wielkim wysiłkiem. Zarazem wyrażam z tego miejsca **Braciom i Siostrom związkowym,** tutaj przez delegatów reprezentowanym **najgoretsze podziękowanie** za ostateczne załatwienie tak piekącego postulatu naszego.

Wyrażam przez usta moje pełne uznanie i podziękowanie za doskonałe przeprowadzenie budowy twórcom i wykonawcom planów pp. architektom: Zygmuntowi **Ostafinowi** i Leopoldowi **Winnickiemu,** podziękowanie wszystkim robotnikom za rzetelną pracę przy budowie. Szczególniejsze zaś podziękowanie składam z tego miejsca Komisji Budowlanej pod przewodnictwem p. inż. Henryka **Smulikowskiego** za obywatelskie zaopiekowanie się budową.

Spełniam wreszcie miły obowiązek i wyrażam gorące podziękowanie wszystkim dostojnym gościom za przybycie i zaszczycenie swoją obecnością dzisiejszej uroczystości.

—xo ox—

Z prasy nauczycielskiej i pedagogicznej.

Lwów, 15 listopada.

„Szkoła specjalna" w numerze 4-tym za lipiec-wrzesień przynosi między innemi następujące prace: W stuletnią rocznicę alfabetu Braille'a (Marja Grzegorzewska), Badania nad gruczołem tarczowym dzieci warszawskich szkół specjalnych (dr. Władysław Sterling) i w. i.

„Wychowanie fizyczne" zeszyt 3—4 (lipiec—grudzień: Z prac XII Zjazdu Lekarzy i przyrodników polskich (referaty): O przeciążeniu młodzieży szkolnej, Jak lekarze szkolni mogą przeciwdziałać przeciążeniu uczniów nauką szkolną, Powszechne wychowanie fizyczne jako podstawa przygotowania ludności do wojny, Rola lekarza w wychowaniu, w szczególności w wychowaniu fizycznem, Poradnie sportowe, Organizacje gier ruchowych w Rzpltej i d. i.

„Życie szkolne" (Włocławek). Nr. 10 zawiera m. i. M. Orłowa Podstawy pedagogiczne i psychologiczne programów ministerjalnych, Wł. Horocha Szkoła pracy w rozwoju historycznym, Fr. M. Wrażliwość i ruchy roślin, Lekcje z rachunków w odd. IV na temat: Wyprowadzenie procentów. Numer uzupełniają sprawozdania, recenzje, ankiety i notatki.

„Nasz Głos" za październik przynosi: Sprawa zainteresowań — a nauczanie i wychowanie. — Rozmowy z dziećmi. — Projekt reformy ustroju szkolnictwa w Polsce. — Ruch organizacyjny. — Recenzje.

—co—

Po zjeździe.

Lwów, 15 listopada.

Przed kilku miesiącami odbył się w Edynburgu **w Szkocji wszechświatowy zjazd nauczycielski,** na którym **zainteresowano się** szczególnie największą organizacją zawodową w Polsce, tj. **Związkiem Pol. Nauczycielstwa Szkół Powsz.** i wiekopomnem jego dziełem, świeżo otwartem Sanatorjum w Zakopanem.

Z okazji odbytego zjazdu w Krakowie i Zakopanem w dniach 1—3 bm. ciśnie się parę uwag pod pióro. Organizacja, która wysyła na zjazd **1300 delegatów,** przedstawia dużą wartość liczebną, jest emanacją zbiorowej woli i wysiłków, przynoszących bezsprzeczną korzyść członkom. Myliłby się jednak ten, ktoby sądził, że Związek P. N. S. P. rozwija jedynie działalność zawodową. **Naczelnym jego postulatem jest dobro i rozwój szkoły polskiej,** a wyrazem tego były przemówienia w pierwszym dniu zjazdu, referat **„Nauka o Polsce współczesnej jako podstawa wychowania"** i żywa nad nim dyskusja.

Ukoronowaniem zjazdu była podniosła i entuzjastycznie przez zebrane tłumy nauczycielstwa obchodzona **uroczystość poświęcenia Sanatorjum** w trzecim dniu zjazdu. Z pod pomnika Jagiełły w Zakopanem ruszył kilometrowy pochód do Sanatorjum wzniesionego na skałach Gubałówki. Uroczystość zaszczycili swą obecnością p. Prezydent **Wojciechowski,** p. minister W. R. i O. P. **Grabski,** przedstawiciele Izby poselskiej i senackiej, posłowie czechosłowaccy, wielu kuratorów, między nimi p. **Sobiński,** kurator lwowski i wielu innych.

Zdziwienie przybyłego z całej Polski nauczycielstwa, **nie miało granic.** Wielu wyobrażało sobie, że zastanie mały domek, tymczasem niby orzeł rozpostarł skrzydła **na** stokach Gubałówki **gmach imponujący o 110 metrach rozpiętości.**

W końcu nadmienić należy, że Sanatorjum Związku, ten najszlachetniejszy wykwit myśli i twórczości kooperatywnej, wyrósł **wyłącznym wysiłkiem nauczycielstwa.** Rząd nietylko ani jednym groszem nie przyczynił się do budowy, ale nawet nie obniżył taryf kolejowych za przewóz materjałów budowlanych.

—xox—

Z listów nauczycielskich.

Stabilizacja w szkolnictwie powszechnem.

Lwów, 15 listopada.

Tymczasowy charakter służby nauczycielskiej, przynosi przedewszystkiem nieobliczalne szkody samemu szkolnictwu.

Bo proszę zapytać już nie specjalistów pedagogów, ale przeciętnego inteligenta, czy może być mowa o wychowaniu w szkole powszechnej, kiedy **wychowawca-nauczyciel nie ma czasu poznać dziatwy,** jej rodziców i wogóle środowiska swej pracy, **przy tymczasowym charakterze swej służby.**

Oprócz pracy wychowawczej, której nie można sobie wyobrazić **bez stałego charakteru** służbowego wychowawcy są jeszcze i inne sprawy ważne, łączące się ściśle z długoletnią pracą w danem środowisku.

Są szkoły — a jest ich legjon — które **najniezbędniejszych pomocy** naukowych **nie posiadają.** Zwykle o takie rzeczy stara się **sam nauczyciel.** Mówię tu o nauczycielstwie **na wsi.** Starania te rozkłada sobie nauczyciel na **pracę lat całych,** bo stworzyć to musi własnymi niekiedy funduszami przy zwykle pustych kasach Rad szkol. miejscowych. Jednakowoż nauczyciel stara się o to tylko wtedy, kiedy wie, że trud jego da mu w rezultacie ułatwienie pracy na lata późniejsze.

Kiedy zaś nie zna **„ani dnia, ani godziny"** swego przeniesienia, a spodziewa się go każdej chwili, nie realizuje zwykle swych zamiarów i mimo nawoływań władz szkolnych, mimo zmuszania go niekiedy do wydatków z własnych funduszów na rzecz szkoły (np. pieczęcie szkolne, wywieszki) przez te władze nie wyjdzie z zakresu projektów, czy marzeń, o dobrze wyposażonej szkole.

Co stworzyć może własna chęć i żywa praca nad samodzielnie ułożonym programem, tego nigdy **nie dokona przymus.** Żadne święta sadzenia drzew, święta pieśni i inne nowości nie dadzą Państwu, oprócz chwilowej manifestacji i licznych, niesprawdzanych zwykle sprawozdań tego, co może dokonać **mrówcza praca jednostki,** znającej swe otoczenie. Częste nawoływania władz szkolnych do **zakładania pasiek, sadów, przeróbki owoców, wysyłki owoców na wystawy krajowe** (n. b. własnym kosztem) nie zagospodarują kraju i nie stworzą przemysłu rodzimego, jeżeli nauczyciel nie będzie mógł widzieć w tych poczynaniach własnych, **istotnych korzyści moralnych i materjalnych.**

Dziś, kiedy nauczyciel w danem środowisku jest tylko czas jakiś i **każdej chwili może go wyrzucić stamtąd grymas polityki partykularza** miejscowego, o żadnych takich wynikach mowy być nie może.

Zaradzić temu można tylko w jeden sposób: **Ustabilizować nauczyciela na jego posterunku pracy!**

Ka.

Drobne wiadomości

ODZNAKA CZŁONKÓW ZWIĄZKU P. N. S. P..

Wypełniając uchwałę VI. Zjazdu delegatów, wybił Zarząd główny Związku P. N. S. P. odznakę dla członków organizacji. Odznaka srebrna i emaliowana zawiera w owalu powiązane w ażurowy monogram początkowe litery nazwy zrzeszenia i przedstawia się bardzo estetycznie.

—so—

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. 24 po Z. S., gr.-kat. E. 23 po S. — Jutro: rzym.-kat. Edmunda b., gr.-kat. Akepryny.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela o godz. 3 popoł. „Trubadur“. Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela o g. 7·30 wiecz. „Hetman Stanisław Żółkiewski. Ceny zniżone.

Poniedziałek „Codzienie o 5-tej“. Ceny zniżone.

Wtorek „Nowi Panowie“. Premiera Ceny zniżone.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela o godz. 3·30 popoł. „Noc Antonji“. Ceny zniżone popoł

Niedziela o godz. 7·30 wiecz. „Jej Wysokość Tancerka“. Ceny zniżone.

Poniedziałek 16 b. m. „Jej Wysokość Tancerka“. Ceny zniżone.

Wtorek „Dziecko Miłości“. Ceny zniżone.

Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7·30 wiecz.

Biuro Kencertowe M. Tuerka. Wtorek 17 listopada: Prof. Józef CETNER, skrzypek. Koncert z tow. orkiestry. 684

Repertuar teatru SEMAFOR, Rejtana 3, codziennie o godz. 19·45, w niedzielę pop. o godz. 16·45. Bilety wcześniej do nabycia u p. Seyfartha, ul. Akademicka. 1) Rabindranat Tagore: Poczta. 2) Fr. Karpiński: Laura i Filon. 3) Boy: Nowinki. 4) Jack London: Prawo białego człowieka. 5) „Poczekaj Hanka tam u chrustu“, piosenka podmiejska. 6) „Na przypiecku“, insc. piosenka z folkloru żydow. w przekł. A. Kitschman. 7) Rodoć: „Nie jestem przy apetycie“. 8) Sully Prudhomme: Waza. 9) Historyjki z lasu wiedeńskiego: Walc J. Straussa.

Kino „Wanda“. Od 2. listopada „Alarm północy“ w gł. roli Carlo Aldini.

Od dziś **Chimera:** Program wspaniały p. t.: „TA KTÓRA NIE TAŃCZY“, czarowie z tej prostej opowieści o losach biednego dziecka Dramat z życia w 6 wielkich akt. (2600 metr.), kreuje prześliczna BESSIE LOVE.

Teatr Wielki daje dziś **popołudniu** po cenach znacznie zniżonych, operę **„Trubadur“.**

Wieczorem po raz 7-my **„Hetman Stanisław Żółkiewski“**, w premierowej obsadzie artystycznej, z pp. Barwińską i Sosnowskim w rolach naczelnych.

W poniedziałek farsa paryska **„Codziennie o 5-tej...“**

— **Teatr Nowości wystawia** dziś **popołudniu,** po cenach znacznie zniżonych, malowniczą komedję **„Noc Antonji“.**

Wieczorem operetka **„Jej Wysokość Tancerka“.**

W poniedziałek **„Jej Wysokość Tancerka“.**

— W Teatrze Nowości w czwartek 19 bm. premjera operetki Waltera Kollo: „Marjetta“, z pp.: Korabianką, Rylską, Tatrzańskim, Kuligowskim, Kowalskim, Szoslandem i in., pod reżyserją p. Tatrzańskiego i kierownictwem muzycznem p. Leszczyńskiego.

Mówią, że...

wiadomość o upadku rządu wywarła w kraju duże wrażenie

— — — — — — — — — —

nie należy się jednak zbytnio cieszyć, że teraz będzie już lepiej, boć przecież wmyśl przysłowia nigdy nie jest tak źle, żeby nie było gorzej! Nie zapominać również należy, że ten Grabski, który nam wszystkim dogryzł do syta, jednak uzdrowił naszą walutę i wprowadził złotego, który ma duży walor na giełdzie światowej. Nie umiał tylko wczas ustąpić. Jest to znana tragedja największych nawet ludzi: zadługo dzierżą pewną władzę, przeżywają się i — robią głupstwa. Gdyby tak nowy rząd mógł rozpędzić połowę posłów, sprawa odrazu stanęłaby inaczej. Cóż kiedy to niemożliwe. A są podobno tacy posłowie, którzy do Warszawy przyjeżdżają raz na 2 miesiące! Przy zmianie rządu napatrzymy się znowu targom o portfele ministerjalne, kłótniom, intrygom, szachrajstwom, a ta salus Reipublicae, która powinna być suprema lex, zejdzie na ostatni plan. Potężnej ręki, żelaznego człowieka nam potrzeba i to ręki... czystej! A tyle brudnych łap wyciąga się po władzę. Gdyby to można po tych łapach przejechać biczem tak bolesnym, jak bolesną jest nasza obecna nędza! A może istotnie idziemy ku lepszemu? Poeieszmy się przynajmniej nadzieją w tych ciężkich czasach!

rrr.

— Z powodu przeszkód natury technicznej, a mianowicie zepsucia się linotypu, nie byliśmy w możności wydać 10 kolumn, za co przepraszamy naszych Czytelników, zaś stratę stąd powstałą postaramy się w najbliższych dniach powetować.

Redakcja.

— **Najbliższe premjery.** Teatr Wielki wystawia we wtorek 17 bm. po raz pierwszy głośną dziś komedję de Flersa i Croisseta, p. t. **„Nowi Panowie“**, w wyborowej obsadzie artystycznej, z pp.: Czajkowską, Rowińską, Dobrzańskim, Kwiatkowskim, Bileckim, Lochmanem, Fernerem i in. — pod reżyserją p. Dobrzańskiego.

— **Z teatru „Semafor“.** Jednym nieprzerwanym ciągiem tryumfów serskich i aktorskich jest ostatni program „Semafora“. Kierownictwu udało się pogodzić wysokie wymagania literackie i artystyczne z lekkim radośnie pogodnym tonem, którego w obecnych czasach gwałtownie domaga się widz teatralny. Dziś dwa przedstawienia popołudniu o godz. 4.45 po cenach zniżonych normalny program wieczorny, wieczór zaś o godzinie 7.45 po cenach zwykłych. Bilety wcześniej do nabycia u Seyfartha.

— **Ogólne zebranie wierzycieli Banku dla handlu i przemysłu** odbędzie się we wtorek dnia 17 b. m. o godz. 7-mej wiecz. w lokalu Banku przy pl. Marjackim 8 w mezaninie. Ze względu na ważność spraw będących na porządku dziennym leży wzięcie udziału w zebraniu we własnym interesie każdego poszczególnego wierzyciela.

Z targu.

Lwów, 15 listopada.

Ceny nabiału: 1 l mleka 40—45 gr., 1 l. śmietany 1·20—1·40 zł. 1 kg. masła 5—4·60 zł., 1 kg. sera 1—1·20 zł.

Jaja po 15 gr sztuka.

Jarzyny: 1 kg ziemniaków 8—10 gr, buraków 15—20 gr., pietruszki 20 gr., marchwi 20 gr. cebuli 30—35 gr. kapusta 5—20 gr. główka, kalafiora 25 gr. — 1 zł.

Owoce: 1 kg jabłek 20—70 gr, gruszek 40 gr. do 1 zł., cytryny 10—12 gr. sztuka.

Drób bity: kury 2—4 zł. sztuka, kaczki po 4—6 zł., gęsi 5—7 zł., indyki 12—20 zł.

— **Z Bratniej Pomocy.** W niedzielę 15 b. m. o godz. 11-tej w lokalu Twa „Bratniej Pomocy“ Stud. U. J. K. we Lwowie, przy ul. Łozińskiego 7 odbędzie się posiedzenie Komitetu jubileuszowego b. członków T-wa. Tymczasowy Komitet Jubileuszowy i T-wo „Bratnia Pomoc“ zapraszają na niniejsze posiedzenie gorąco wszystkich byłych członków T-wa.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia, że w poniedziałek dnia 16 bm. o godz. 18.30 odbędzie się zebranie, na którem p. Antoni **Rozwadowski,** dyr. Bk. Zw. Sp. Zarob. wygłosi referat pod tytułem „Sytuacja gospodarcza Polski i środki do jej naprawy“.

—**Doroczne Walne Zebranie** Zw. Ak. Mł. Zjednoczeniowej odbędzie się 15 bm. o godz. 15-tej w sali P. D. A. fund. Hermanów. (Królewska 7). Na porządku dziennym m. i. referat zasadniczy o obecnej sytuacji w sprawie żydowskiej. („ugoda pol.-żyd.“ itp.)

— **Pożar w Czyszkach pod Lwowem.** W zabudowaniach Karoliny **Marszałek** w Czyszkach powiat Lwów, wybuchł wczoraj pożar. Pastwą płomieni padła **stodoła,** 7 fur siana i 7 korcy żyta. Szkoda wynosi **500 zł.** Pożar spowodował 6 letni Tomasz Marszałek, który **bawił** się w **stodole zapałkami.**

— **Pożar w lokalu żydowskich socjal-demokratów.** W lokalu partji żydowskich socjal-demokratów przy ul. **Kaźmierzowskiej l. 43** wybuchł wczoraj o godz. 15.45 pożar. Z nieustalonych powodów stanęła naraz **szafa z książkami w płomieniach.** Przed przybyciem straży pożarnej ogień został ugaszony.

Co się stało w mieście?

— **Straszny wypadek** na dworcu. Na dworcu towarowym Nr. I. o g. 20, w czasie przetaczania wozów zdarzył się straszny wypadek. Przetokowy Piotr Szpinder, zam. przy ul. Szeptyckich 12 dostał się z nieznanej przyczyny **między zderzaki, które zgniotły mu klatkę piersiową.** Wezwane pogotowie odwiozło go **w groźnym stanie** do szpitala.

— **Samobójstwo 63-letniej staruszki.** Wczoraj o godz. 6.30 rano rzuciła się **z ganku czwartego piętra** przy ul. Żółkiewskiej l. 73 na podwórze 63-letnia Sara Trörr. Śmierć nastąpiła natychmiast. Powodem rozpaczliwego kroku był **rozstrój nerwowy,** spowodowany ciężką walką o byt. Staruszka ta będąc wdową **utrzymywała** własnemi siłami siebie i **pięcioro dzieci.** Stanęła jednakże na raz wobec zmory głodu.

— **Morderca dwóch sióstr przy ul. Miodowej.** Na połowę listopada została wyznaczona rozprawa przeciw N. **Mangottowi, mordercy dwóch sióstr Fliserówien** przy ul. Miodowej. Gdy Mangott zachowujący się dotąd spokojnie w więzieniu dowiedział się o bliskiem terminie rozprawy popadł w rozstrój nerwowy. — Władze więzienne poinformowały o tem prezydjum sądu. Zwołano w tym celu sesję izby radnych s. o. k. na której postanowiono **poddać Mangotta** powtórnym **oględzinom** znawców **psychjatrów.** W poniedziałek zapadnie decyzja kiedy odbędzie się rozprawa przeciw Mangottowi.

W związku z pracami nad wydaniem pierwszej wielkiej Księgi Adresowej Polski, wydawnictwa „Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej“ — dowiadujemy się, że wskutek trudności, związanych ze zdobyciem szczegółowego materjału z Województw Wschodnich — termin ukazania się Księgi został nieco przesunięty. Zarówno prace redakcyjne, jak i druk Księgi są w pełnym toku i na początku przyszłego roku ukaże się to olbrzymie dzieło, obejmujące wszystkie dziedziny życia gospodarczego Polski. Jak nas poinformowano, zainteresowanie tą Księgą w kraju i zagranicą jest olbrzymie, co należy przypisać popularności Ksiąg adresowych firmy „Rudolf Mosse“, na których Księga ta jest ściśle wzorowana.

Napad rabunkowy pod Lwowem.

Lwów, 15 listopada.

Dnia 13 b. m. o godz. 19 dokonano w Sichowie pod Lwowem napadu rabunkowego. Do karczmy N. **Massa** w Sichowie **wtargnęli dwaj** mężczyźni **zamaskowani** i uzbrojeni **w rewolwery.** W karczmie była wówczas **tylko córka** Massa kilkunastoletnia dziewczyna. Bandyci **przeszukali** cały szynk poczem zabrali z szuflady **100 zł.** oraz z lady skilepowej flaszkę wódki i zbiegli.

Zawiadomiona o wypadku Ekspozytura policji śledczej we Lwowie **wdrożyła** natychmiast energiczne śledztwo. Na miejsce wyruszył kierownik ekspozytury p. nadkomisarz **Parylewicz** i komisarz **Batorski.** —

Aresztowano tam w kantynie na budowie lotniska kilku osobników, **według rysopisu podanego** przez Massównę, **podejrzanych o rabunek** i o współudział w nim. Zachodzi podejrzenie, że sprawcy tego napadu są identyczni z bandytami, którzy **przed** kilku dniami **napadli na robotników przy ul. Kadeckiej** oraz na rysownika z Bodnarówki na pl. Powystawowym.

L. 32.342/25.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie rozpisuje niniejszem nieograniczony przetarg **ofertowy na sprzedaż staroużytecznych szyn wąskotorowych,** typu kolnego, o wysokości od 50 m/m do 68 m/m włącznie, luźnych i zmontowanych w przęsłach o prześwicie 600.700 lub 750 m/m, na żelaznych lub drewnianych podkładach, **zwrotnic wąskotorowych** tegoż typu i prześwitu, oraz **taboru wąskotorowego** dla toru o podanych prześwitach i części składowych wózków.

Materjały i tabor są zdeponowane w różnych stacjach lwowskiego okręgu dyrekcyjnego. Reflektujący na kupno za gotówkę lub na spłaty winni wnieść do Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie biuro Prezyd. drzwi Nr. 105, **w terminie do 5 grudnia 1925 r. godz. 11,** ofertę w zalakowanej kopercie z napisem na niej: **„Oferta na kupno materjałów wąskotorowych** do L. 32342/25“. W ofercie tej należy podać dokładnie: 1) ilość i rodzaj materjałów przy szynach pojedynczą długość, na których kupno petent reflektuje; 2) prześwit toru względnie wózków, 3) stację koleiową, w której chciałby je otrzymać, 4) cenę za 1 kg. **osobno** szyn podkładów żelaznych, materjału złączonego i wózków, względnie ich części składowych, 5) warunki spłaty ceny kupna i rodzaj oferowanej gwarancji w wypadku kupna z góry tej ceny, 6) adres.

Bliższych informacji można zasięgnąć w biurze 308 lwowskiej Dyrekcji kolei państwowych od godz. 10 do 12. Otwarcie ofert nastąpi 5 grudnia b. r. o godzinie 12 w Wydziale III Dyrekcji, przyczem **oferujący** może być obecnym.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, oraz prawo ewent. odrzucenia wszystkich ofert bez podania powodów.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie. 689

Prezes Dyrekcji kolei państwowych.
Podpis nieczytelny.

Kurjer ekonomiczny.

* **Rewizja taryfy celnej.** W Dz. U. R. P. Nr. 113 zostało ogłoszone rozporządzenie z dnia 30 października b. r. w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej. Bliższych informacji co do wysokości zrewidowanych stawek celnych zasięgnąć można w Izbie handlowej i przemysłowej.

* **Przetarg publiczny i licytacja ofertowa.** Ekspozytura 10 okręgowego szefostwa budownictwa w Przemyślu rozpisuje przetarg publiczny na wydzierżawienie budynku b. fabryki konserw i chłodni w Przemyślu przy ul. Szpitalnej. Termin do wnoszenia ofert upływa dnia 10 grudnia br.

* **Zabezpieczenie operacji przekazowych (czekowych) i inkasowych.** Z powodu wypadków, które wydarzyły się w ostatnich czasach, ministerstwo skarbu wniosło do Sejmu projekt ustawy, któraby nadawała należnościom z tytułu przekazu i inkasa w każdym czasie przez odnośną instytucję kredytową pełne pokrycie w środkach natychmiast rozporządzalnych i zabezpieczało je w formie odpowiednich sankcji prawnych. Projekt ten ma być wniesiony w Sejmie w najbliższym czasie.

OBROTY PRYWATNE.

Z powodu ustąpienia gabinetu zanosiło się na dalszą zwyżkę dolara. Tendencja uspokoiła się jednak. Obroty tylko w dolarach. Usposobienie wyczekujące. Dolar amerykań. 6.85 do 6.90, dol. kanad. 6.30 do 6.35.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.30. Wieczór wiedeński. Koncert Slezaka.

Wiedeń (530). Godz. 20.00. „Mój Leopold", utwór ludowy.

Zurych (515). Godz. 20.15. Popularna muzyka.

Paryż (458). Godz. 21.45. Koncert organowy.

Oslo (382). Godz. 20.00. Koncert orkiestry radjowej. — Godz. 21.30. Koncert skrzypcowy Oskara Gustawsohna.

Moskwa (1450). Godz. 19.00. Koncert utworów kompozytora Wasylenko. Godz. 21.10. Koncert orkiestry dętej.

Kondenzatory obrotowe „Telefunken", kondenzatory blokowe Dubilier i wszystkie części składowe do budowy aparatów radjowych do nabycia w firmie „Kinofot", Lwów, ul. 3-go Maja 11a. — Naprawa aparatów i poradnia.

KURJER SZACHOWY

pod redakcją K. F.

Partje z turnieju o mistrzostwo Lwowa na rok 1925.

Obrona Philidora.

Białe: Friedman (1).	Czarne: Libmann (0).
1. e 2 — e 4	1. e 7 — e 5
2. S g 1 — f 3	2. d 7 — d 6
3. S b 1 — c 3	3. c 7 — c 6
4. G f 1 — c 4	4. h 7 — h 6 (sympatyczny zresztą partner lubuje się w takich ekstrawagancjach).
5. d 2 — d 4	5. e 5 × d 4
6. H d 1 × d 4	6. H d 8 — e 7(?)
7. G c 1 — f 4	7. G c 8 — g 4
8. 0 — 0 — 0(!)	8. G g 4 × f 3
9. g 2 × f 3	9. H e 7 — f 6
10. e 4 — e 5	10. H f 6 — d 8 (jakby ze strachu, że się posunął aż o dwa pola naprzód, cofa się teraz czarny hetman na swe pierwotne stanowisko).
11. e 5 × d 6	11. H d 8 — d 7
12. W h 1 — e 1+	12. K e 8 — d 8
13. W e 1 — e 7(!)	13. S g 8 × e 7
14. d 6 × e 7+	14. K d 8 — e 8
15. e 7 × f 8	(wobec czego czarne z pewnem ironicznem zadowoleniem, iż nie czyniły przeciwnikowi zbytnich trudności, poddają się).

Partje z turnieju rosyjskich mistrzów 1925.

Gra indyjska.

Białe: Wilner (1).	Czarne: Werlinsky (0)
1. d 2 — d 4	1. S g 8 — f 6
2. c 2 — c 4	2. e 7 — e 6
3. S b 1 — c 3	3. b 7 — b 6
4. e 2 — e 4	4. G f 8 — b 4
5. G f 1 — d 3	5. G c 8 — b 7
6. H d 1 — c 2	6. G b 4 × c 3
7. b 2 × c 3	7. d 7 — d 6
8. S g 1 — e 2	8. c 7 — c 5
9. 0 — 0	9. S b 8 — d 7
10. S e 2 — g 3	10. H d 8 — c 7
11. f 2 — f 4	11. c 5 × d 4 (aby odsłonić dla ataku linję c)
12. c 3 × d 4	12. W a 8 — c 8
13 e 4 — e 5	13. S f 6 — d 5 (błysk ostrej szpady genjalnego szermierza w przegranej).
14 H e 2 — b 3 (białe nie biją skoczka, bo byłaby to wymiana figur, w dodatku niekorzystna).	14. S d 5 — e 7
15. G c 1 — a 3	15. d 6 — d 5
16. W a 1 — c 1	16. H c 7 — d 8
17. f 4 — f 5	17. 0 — 0
18. f 5 — f 6	18. g 7 — f 6
19. e 5 × f 6	19. S e 7 — g 6
20. G d 3 × g 6	20. h 7 × g 6
21. G a 3 — e 7	21. H d 8 — e 8
22. H b 3 — e 3	22. K g 8 — h 7
23. S g 3 — f 5 itd., wobec czego	(z groźbą W f — f 3 czarne poddają się).

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Kurjer szachowy odpadł w ubiegłym tygodniu z powodu zachorowania redaktora tego działu. W niniejszym numerze staramy się lukę powetować.

Turniej o mistrzostwo Lwowa na rok 1925 jest w pełnym toku. Z ogłoszonych już przez nas uczestników nie rozpoczął wcale gry z powodu trudności zawodowych zeszłoroczny mistrz Lwowa red. **Funkenstein**, a wystąpił z turnieju dr. **Roman**. W miejscu tego ostatniego gra obecnie prok. Bizub

Z 15 zatem zawodników wysunęli się na plan pierwszy:

Morawski — 10 punktów — granych partyj 12, Knappeis — 9 punktów — granych partyj 11, Popiel — 8 punktów — granych partyj 10, Wójcik — 7 punktów — granych partyj 12, Friedmann — 9 punktów — granych partyj 13, Bizub — 5½ punktów — granych partyj 8.

Wśród pięciu nagród, niezawiśle od **nagrody piękności ofiarowanej przez „Kurjer Lwowski"** za najpiękniejszą partję w turnieju, znajduje się także nagroda Prezydjum miasta Lwowa.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Konkurs hippiczny Oddziału konnego Sokoła-Macierzy odbędzie się dziś o godz. 5 popoł. w krytej ujeżdżalni O. K. przy ul. Cetnarowskiej l. 17.

EMIGRACJA DO URUGWAJU.

Nieprawdaż, że to dość niezwykły awans dla zwykłego śmiertelnika? Niemiec czeski zostaje „mianowany" bramkarzem w Urugwajskim Nationalu w Montewideo.

A jednak tak się stało. Słynny bramkarz praskiej DPG, **Kurslu** przesiedlił się z nad Wełtawy nad błękitne fale zatoki plateńskiej i gra na bramce w Nationalu ku ogólnemu zadowoleniu urugwajczyków.

Przybrana ojczyzna praskiego niemca przyjęła go bardzo wdzięcznie i niezależnie od „honoru" gry na bramce Nationalu — ofiarowała mu intratną posadę w banku.

MISTRZOSTWA SOWIECKIE.

Piłkarskie mistrzostwo Moskwy zdobył klub „Krasnaja Presnia" po zwycięstwie nad Dynamo w stosunku 3:2.

ŁÓDZKA WYPRAWA PIŁKARSKA.

W sprawie ostatnio poruszonej przez nas, o zamierzonej wyprawie jednego z klubów łódzkich Ł. T. S. G. za granicę **na miesięczne tournee po Francji i Algierze**, zabrał głos z konieczności życzliwy „Głos Polski" wychodzący z Łodzi. Autor żywi jednak obawy, **czy się finansowo powiedzie owa wyprawa**. Suma wydatków ma wynosić około 2500 dolarów — czyli za każdy mecz musi dostać Ł. T. S. G. 250 dolarów. Takiej kwoty, zdaje się, nikt nieznanej, polskiej drużynie nie zapłaci. Co więcej — większe wątpliwości budzi stan sportowy. Linja ataku Ł. T. S. G. jest nadzwyczaj słaba i „po za skompromitowaniem drużyny niczego dokonać nie zdoła". Co do reszty drużyny, to zapewne nie gra znacznie lepiej od ataku i efekt? Jeszcze jedno propagandowe pociągnięcie (ale w dół!) kompromitujące nasz sport i nasze piłkarstwo.

Jeżeli tak zaczynają się zapatrywać w Łodzi — to my z radością musimy pochwalić kubeł letniej wody, wylany przez „Głos Polski" na dymiące czupryny graczy Ł. T. S. G.

GEORGES GAULT - COUP.

We finale turnieju tennisowego o puhar wędrowny, t. zw. Georges Gault - coup, odniósł zwycięstwo **Borotra nad Conteasem w stosunku 2:6, 6:3, 10:8, 4:6, 6:0.** Walka była nadzwyczaj zacięta, dzięki temu, że Borotra przemęczony był poprzednią grą z Anglikiem Crawfortem, którego pokonał 14:12, 9:7, i 8:6.

Puhar zdobył ponownie Borotra.

Nasz mistrz **Kleinadel**, startujący w tym turnieju, został **pokonany** pierwszego dnia przez jednego ze słabszych przeciwników.

WETERYNARJA—POLITECHNIKA 2:1 (2:0).

Turniej sportowy urządzony z okazji Tygodnia Akademika wygrała Weterynarja niezasłużenie. Bramki zdobyli dla Weterynarji Karnecki i Reif, a dla Politechniki Harasymowicz. Weterynarja zawdzięcza swoje zwycięstwo przytomnej grze bramkarza Jużaka (Czarni) i obrony.

Tysiące słońc w pyle gwiaździstym Andromedy.

Lwów, 15 listopada.

Spiralnie skręcona chmura otaczająca Andromedę była od wielu lat przedmiotem dociekań astronomów. Z początku sądzono, że mgławica ta wypełniona jest **gazami**, jednakowoż udoskonalone teleskopy i analiza spektralna przyniosły zupełnie inne rezultaty. Przekonano się, że mgławica, otaczająca Andromedę **stanowi odrębną wyspę** we wszechświecie i składa się **z tysięcy słońc**, znacznie większych od naszego. Na temat odległości tych ciał niebieskich nie ma jeszcze ustalonych dat. Jedni obliczają na 30-40.000 lat świetlnych, inni na **950 000 lat świetlnych.** Jeżeli promień światła obiega naszą pigułkę ziemską w sekundzie 8 razy to przez odpowiednie mnożenia możemy sobie obliczyć, tę odległość, ale wyobrazić nam ją sobie trudno.

—oo—

Wielki wybór zagran. modeli wszelkie gatunki **FUTER** oraz konfekcję futrzaną w największym wyborze po niskich cenach poleca

f-a I. WINTER, Lwów Trybunalska 4. i Kościelna 1. 390

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek pracy tylko za utrzymanie. Łask. zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lw." pod „Uczciwość". 683

ZA utrzymanie z powodu procesu majątkowego poszukuje pracy, osoba inteligentna, dystyngowana, polka, wiek średni, łagodna, postawna. Zna wszechstronnie gospodarstwo, również rolne, pracę biurową, język francuski, muzykę. Reflektuje na posadę samodzielnej gospodyni, opiekunki sierot. Referencje poważne. Miejscowość obojętna. Oferty pisemne: admin. „Kurjera „Niedola". Lw." 676

Maszyny do wyrobu świec

prawie nowe, sprzedane zostaną bardzo tanio. Oferty do Fr. Smetana Praha XI. Husowa tr. cp. 888 Czechosłowacja. 685

Rzadka okazja zarobku!

Mydło toaletowe!

bardzo tani artykuł masowy, ozdobnie opakowany, gatunek wyborowy, bezkonkurencyjny, dostarcza hurtownikom za gotówkę wielka polska fabryka. Kolekcja prób za zaliczeniem Zgłoszenia kierować do Katowic G./Śl. skrzynka pocztowa 3?9. 681

Renomowane

Kursa Kroju i Szycia

wytwornej krawieczyzny damskiej i bieliźniarstwa.

Heleny Pietraszewskiej

ul. Pańska 14 „Ecole Reforme"

Wpisy i informacje codziennie od godz. 10-1-szej i od 4-7 popoł. 138

Nauka i wychowanie.

SZKOŁA tańców Nowicki i Syn, Pańska 16, rozpoczyna kursa dla początkujących i nowoczesne, wpisy od godz. 4-tej. 630

Różne.

Warstaty mechaniczne

Stankiewicza, Lwów Franciszkańska 11, przyjmuję wszelkie **remonta samochodów** osobowych i ciężarowych.

Specjalność remonta silników. Roboty tokarskie — koła zębate. **Spajanie autogenem.** Wykonuję solidnie i po najniższych cenach.



KANARKI harceńskie

harmonijny donośny śpiew cena 15—25 zł. samiczki od 5—10 zł., broszurki o chowie kanarków nowe wydanie 1 zł. na zapytania załączyć znaczek 15 gr. 660

Stanisław SOCHACKI w Jaśle

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.



Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

UDZIELAM lekcji z zakresu szkół średnich (niższe gimnazjum). Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw." pod „M. T." 623

P. T. **Wojskowi, Urzędnicy, Nauczyciele-(ki)**, którym cenzus nauk. potrzebny do stabilizacji lub awansu, wpiszcie się zaraz na korespon. kursy gimnazjalne kl. 4, 6, 8, według progr Minist. Matura gimn. i semin. naucz. **Nauka z wykładów drukowanych** pod kierown. Docentów Uniwers. i Prof. Sz. Śred. bez osobnego nauczyciela. Żądajcie bezpłatnych prospektów. Na odpowiedź znaczki. **Instytut „Matura" Kraków. Karmelicka 35, parter.** 645

UNIEWAŻNIAM książkę wojskowe wydaną przez P. K. U. 10, P. P. Cieszyn na nazwisko Jan Wojnar ur. 1896, Wendzynia pow. Jabłonków. 691



Gospodynio!

Szanuj ciężko zapracowany grosz swego męża! Nie niszcz bielizny — używaj tylko **najlepszego mydła do prania marki**

„Lew" wyrobu Lwowskiej Fabryki chemicznej **„Tlen".** 521

Bo wchód przez sień! POŃCZOCHY

Patentowe damskie silne	1.50
Cienkie ala Flor równa tkanka . .	1.90
Półjedwabne szwem podw. stopa .	2.50
Jedwabne Flor „ „ „ .	3.20
Czysto wełniane „ „ .	4.80
Skarpetki męskie od	0.80
Rękawiczki zimowe od	1.60
Reformy grubsze zimowe	3.50

oraz wszelkie trykotaże zimowe po bajecznie niskich cenach poleca chlubnie znana 584

Centrala pończoch **PFAU Rynek 19.** Wchód przez sień

WARSZAWIANKA przyjmuje na przedpołudniowy i wieczorny kurs kroju i szycia. Wyuczam w krótkim czasie i sumiennid oraz przyjmuję robotę wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych, ul. Bionna 26, I. piętro. 690

FIRMA

Marja Orłoś

dawniej

Wiktor Sedlaczek

pl. Kapitulny 3.

poleca pościel, bieliznę, płótna szyfony po bardzo niskich cenach. 596

Jak żyć ?

Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa. Psycho - Grafolog SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-9. 477

Mieszkania.

POKÓJ elegancki bez zapłaty do wynajęcia zaraz temu kto pożyczy większą długoterminową pożyczkę bez procentu. Zgłoszenia tylko listowne do Administracji „Kurjera Lw." pod Pokój bez zapłaty.

Wszelkie nowości w materjach wełnianych, jedwabjach oraz kompletne wyprawy ślubne poleca 678

T. FUHRMAN Skarbkowska 23. I. p.

TAPICER

i dekorator

Władysł. Huńkowski

Ormiańska 15.

przyjmuje wszelką robotę z zakres tapicerstwa wchodzącą po cenach konkurencyjnych. 611

CYRKLE

STANISŁAW ABL

Legjonów 11. 8265

Posady i prace.

PANNA młoda, władająca biegle językiem niemieckim, lubiąca dzieci poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia pisemne pod „Jotbe" do adm. „Kurjera Lwowskiego". 608

MŁODY i energiczny człowiek zredukowany, wożny bankowy poszukuje jakiejkolwiek posady. 668

ARTYSTA malarz reflektuje na posadę inkasenta lub magazyniera za odpowiednią kaucją pod „Kaucja" do admin. 674

POMIESZKANIA maluje gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych dla P.T. Urzędników i Oficerów na 3 miesięczne raty, najtaniej. Firma I. M. Leichter znany Klaften, malarz pokojowy i dekoracyjny, Lwów Sieniawska 12 a, I. p. 610

Jeżeli władasz językiem rosyjskim, napisz imię, miesiąc urodzenia, załącz jeden złoty (znaczki pocztowe). Wyślemy odpowiednią broszurę, określenie charakteru, zdolności, wady, zalety, przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, również streszczony samouczek hypnotyzmu, chiromancji, fizjognomiki, astrologji. Warszawa, Redakcja „Świt", Piękna 25. 663



Meridiol

Ziółkowy Spiritus do pielęgnowania ciała i NACIERANIA

Doświadczony środek domowy.

KIEROWNIK tartaku, katolik z długoletnią praktyką fachową, obeznany z manipulacją zagraniczną drzewa twardego, miękiego oraz z wyróbką przy maszynach budowlanych, stolarskich, skrzynek i beczek, jakoteż z ekspedycją materjałów, poszukuje posady. Zgłoszenia listowne Antoni Wittmajer, tartak Wereszyca, poczta Lelechówka koło Lwowa. 658

STARSZA wdowa, emerytka obejmie zarząd domem wraz z gotowaniem u starszej osoby tylko za utrzymanie. 667

ZAJMĘ się gospodarstwem, zarządem domu, posiadam dokładnę praktyczną znajomość gospodarstwa oraz buchalterji. Zgłoszenia do administracji pod „Samotna inteligentna". 687

Kupno i sprzedaż.

NA SPŁATY! Wszelkie Maszyny i Motory poleca „PILOT" Lwów ul. Batorego 4. Prospekty darmo i opłatnie. 579

TOKARNIE, Strugarki, Wiertarki, Heblarki, Motory, Maszyny młyńskie, Kamienie, Pompy, Pasy poleca „PILOT" Lwów ul. Batorego 4 580

Kursa naukowe „WIEDZA"

pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14. przyjmują wpisy na rok szkolny 1925/26.

Kursa obejmnją:

1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne: matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA" udzielają nauki tylko **najwybitniejsze siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

Bank Gospodarstwa Krajowego

CENTRALA w WARSZAWIE, KRÓLEWSKA 5,

załatwia wszelkie operacje bankowe, przyjmuje gotówkę na: a) rachunki bieżące oprocentowane podług umowy; **b) asygnaty kasowe płatne okazicielowi,** oprocentowane od 9 do 12 proc. w stosunku rocznym, zależnie od terminu wypowiedzenia i **c) na książeczki oszczędnościowe** — na 9 procent rocznie.

Za zwrot wkładów oszczędnościowych i spłatę procentu gwarantuje Skarb Państwa. 2184

ODDZIAŁY: miejski Sienna 17, w Andrychowie, Białej (Bielsko), Białymstoku, Bydgoszczy, Cieszynie, Drohobyczu, Katowicach, Kołomyi, Krakowie, Lublinie, **Lwowie,** Łodzi, Oświęcimiu, Poznaniu, Przemyślu, Równem, Stanisławowie, Tarnowie, Wadowicach, Wilnie i Żywcu. Przedstawicielstwo w New-Yorku.

WSZYSCY

przekonali się, że **Perlmuttera ultramaryna jest najlepszą** i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i dla celów — — malarskich. — —

FABRYKA ULTRAMARYNY, CH. PERLMUTTER Lwów, Zniesienie. — Biuro: Słoneczna 26. 269

Nowości

w najmodniejszych deseniach „Radio" na ubrania, kostjumy, płaszcze i raglany

poleca — 90 lat istniejący fabryczny skład sukna i towarów wełnianych

JAN WALLACH I SYN

Lwów, Rynek 33. 433

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej panki i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.